

## Korzyści i koszty członkostwa w Unii Gospodarczej i Walutowej

Euro pojawiło się 1 stycznia 1999 r. jako nowa, wspólna waluta 11 krajów członkowskich Unii Europejskiej (UE), które utworzyły Unię Gospodarczą i Walutową (UGW). W jej skład weszły kraje, które spełniły 5 kryteriów zbieżności, a mianowicie: miały inflację nie wyższą niż o 1,5 pkt. proc. od średniej stopy inflacji w trzech krajach UE, gdzie stopa ta była najniższa, miały długoterminowe stopy procentowe nie przekraczające więcej niż o 2 pkt. proc. średnia stop procentowych w trzech krajach UE o najniższej inflacji, miały deficyt budżetowy nie wyższy niż 3% PKB i dług publiczny nie większy niż 60% PKB oraz mogły wykazać się stabilnym kursem wymiany w ciągu ostatnich 2 lat.<sup>1</sup>

Kryteria te spełniły Austria, Belgia, Finlandia, Francja, Hiszpania, Holandia, Irlandia, Luksemburg, Niemcy, Portugalia oraz Włochy. 1 stycznia 2001 r. do grupy tej dołączyła Grecja. Do UGW nie weszły 3 kraje członkowskie UE. Wielka Brytania i Dania skorzystały z możliwości wyboru, która sobie wywalczyły przy podpisywaniu Traktatu z Maastricht, i nie zdecydowały się na przyjęcie euro, Szwecja natomiast nie spełnia kryterium kursu walutowego.<sup>2</sup>

Osią unii walutowej było ustanowienie nowej waluty - euro (EUR), która automatycznie zastąpiła w stosunku 1:1 ECU i która z dniem 1 marca 2002 r. zastąpiła w sposób definitywny 12 walut narodowych krajów członkowskich UGW. Już z chwilą utworzenia UGW waluty narodowe utraciły swój byt samoistny i stały się jedynie narodowym wyrażeniem euro. W ciągu trzech pierwszych lat, tj. do 31 grudnia 2001 r. euro występowało jedynie w formie bezgotówkowej, banknoty i monety euro pojawiły się w obiegu 1 stycznia 2002 r. W okresie styczeń - luty 2002 r. z obiegu są stopniowo wycofywane waluty narodowe.

Od samego początku swego istnienia euro ma sztywny i ostateczny kurs w stosunku do 12 walut narodowych. W okresie od 1 stycznia 1999 r. do 31 grudnia 2001 r. obowiązywała zasada „nie można zmusić, nie można zabronić stosowania euro”. Wybór należał do użytkownika - klienta banku. Swobody wyboru nie miały natomiast banki z obszaru UGW - zostały one zobligowane do posługiwania się w swych rozliczeniach wyłącznie nową walutą. Począwszy od 1 stycznia 2002 r. stosowanie euro zamiast 12 walut narodowych krajów UGW w obrocie

---

<sup>1</sup> K. Jakubiszyn, B. Karski, D. Rybicka, Euro – nowa waluta. Warszawa 1999 Twigger, s. 18.

<sup>2</sup> A. Jakubiak, K. Jakubiszyn, K. Szela, Ustawa o skutkach wprowadzenia euro. Prawo Bankowe”, lipiec/sierpień 2001 r.

bezzgotówkowym jest obligatoryjne dla wszystkich. Na obszarze UE obowiązuje zasada ciągłości kontraktów - fakt pojawienia się euro nie może być podstawą do jednostronnego zerwania lub modyfikacji umowy zawartej w walucie narodowej.

Podstawa UGW jest wspólna polityka monetarna, prowadzona przez Europejski Bank Centralny (EBC) z siedzibą we Frankfurcie nad Menem. EBC ustala poziom podstawowych stóp procentowych (dla operacji refinansowych, pożyczek i depozytów). Naczelnym zadaniem EBC jest stabilizacja cen na obszarze unii walutowej. Zadaniu utrzymania wzrostu cen na poziomie nie przekraczającym 2% rocznie jest podporządkowana cała polityka monetarna EBC. Kraje wchodzące w skład UGW straciły możliwości autonomicznego kształtowania poziomu nie tylko stop procentowych, ale i kursu wymiennego swych walut - kurs ten w stosunku do euro jest niezmienny. Rynkowym wahaniom podlega natomiast kurs euro w relacji do walut trzecich, np. do dolara amerykańskiego czy polskiego złotego. W narodowej gestii pozostała polityka podatkowa, która jest zresztą w obrębie UGW bardzo zróżnicowana.

Na straży stabilnych cen stoi także Pakt Stabilności i Wzrostu z 1996 r. Stanowi on, że w okresie normalnej koniunktury budżety publiczne krajów członkowskich UGW mają być zrównoważone, natomiast w czasie gorszej koniunktury deficyt nie może przekraczać 3% PKB. Sankcje finansowe za przekroczenie tego wskaźnika zawierają się w przedziale od 0,2% do 0,5% PKB w zależności od skali tego przekroczenia.<sup>3</sup>

Dzień, w trzy lata od rozruchu Unii Gospodarczej i Walutowej (UGW), można mówić - mimo słabości euro w stosunku do dolara - o sukcesie tego przedsięwzięcia. Sukces ten jest widoczny zarówno na poziomie makro-, jak i mikroekonomicznym. Z perspektywy całej gospodarki najistotniejsze jest stabilizujące oddziaływanie euro, dzięki antyinflacyjnej polityce EBC oraz dyscyplinie budżetowej, wymuszanej przez Pakt Stabilności i Wzrostu. Niska inflacja, niskie stopy procentowe i wyeliminowanie ryzyka kursowego oznaczają z kolei niższe ryzyko inwestycyjne.<sup>4</sup>

Lista korzyści i konsekwencji dla Polski wynikających z wprowadzenia euro już teraz jest znacząca. Kierunkowo pokrywa się ona z korzyściami, których euro przysporzyło krajom członkowskim UGW. Dla Polski wymiar tych korzyści jest na razie dalece mniejszy i niepełny

---

<sup>3</sup> K. Jakubiszyn, B. Karski, D. Rybicka, Euro – nowa waluta. Warszawa 1999 Twigger, s. 18.

<sup>4</sup> Euro Bliżej”, Biuletyn Banku Handlowego w Warszawie SA, nr 1-12.

(wszak kraj nasz nie jest jeszcze członkiem UGW), ale zapoczątkowana tendencja wydaje się zbliżona.<sup>5</sup>

Euro przyczynia się do rozwoju bardziej efektywnych i płynnych rynków finansowych oraz wpływa na ich stopniową integrację. W rezultacie rynki te oferują dużo więcej możliwości inwestycyjnych niż rozczłonkowane rynki narodowe. Wzrasta konkurencja na poszczególnych rynkach kapitałowych, między centrami finansowymi oraz między bankami i towarzystwami ubezpieczeniowymi. Wszystko to prowadzi do bardziej racjonalnej alokacji kapitału.

Wprowadzenie wspólnej waluty ma duży wpływ na europejskie rynki instrumentów dłużnych. Zwiększa możliwości inwestowania bez ryzyka walutowego i pozwala na traktowanie papierów, wyemitowanych w jednym z krajów UGW, jak papierów wszystkich pozostałych krajów tego obszaru. Ma to fundamentalne znaczenie zwłaszcza dla funduszy emerytalnych oraz pozostałych rodzajów inwestorów instytucjonalnych, którzy przed pojawieniem się euro musieli, ze względów ostrożnościowych, inwestować większość swych środków w krajowe instrumenty dłużne, a teraz mają swobodę lokowania środków w instrumenty wyemitowane w całej strefie euro. Ponieważ spadła zarówno podaż, jak i rentowność obligacji skarbowych - to efekt ograniczenia deficytów budżetowych - wzrosło zainteresowanie inwestorów papierami o podwyższonym ryzyku, w tym zwłaszcza instrumentami dłużnymi emitowanymi przez przedsiębiorstwa.<sup>6</sup>

Podobne zjawiska występują na rynkach akcji. Także tu mamy do czynienia ze zwiększonym popytem ze strony funduszy emerytalnych, powierniczych oraz towarzystw ubezpieczeniowych. Innym przejawem funkcjonowania wspólnej waluty na rynku papierów udziałowych jest widoczna konsolidacja europejskich giełd. Powstanie głębszego i bardziej płynnego eurorynku, różnicowanie portfeli przez inwestorów oraz zwiększona konkurencja między uczestnikami rynku kapitałowego obniżają koszty finansowania się na tym rynku.<sup>7</sup>

Kolejna oczekiwana korzyść z wprowadzenia euro to stopniowe wyrównywanie się poziomu cen na terenie UGW. Jest ono niezbędne dla ostatecznego ukształtowania się jednolitego rynku europejskiego oraz wzrostu konkurencji. Duże różnice między cenami tych samych produktów oznaczają rynkową nieefektywność, gdyż zmuszają konsumentów do straty

---

<sup>5</sup> Z. J. Marski, Europa ma wspólną gotówkę – Euro od A do Z, Bank i Kredyt 2001, NBP.

<sup>6</sup> A. Jakubiak, K. Jakubiszyn, K. Szeląg, Ustawa o skutkach wprowadzenia euro. Prawo Bankowe”, lipiec/sierpień 2001 r.

<sup>7</sup> Bank i Kredyt” nr 1-2/2001.

czasu i energii na poszukiwanie miejsc, gdzie produkty są tańsze. Dotychczasowy postęp w wyrównywaniu się cen jest niższy od oczekiwanego, a jednej z przyczyn można upatrywać w braku paneuropejskich sieci detalicznych. W sektorze tym następuje jednak konsolidacja, co w połączeniu z dynamicznym rozwojem handlu za pośrednictwem mediów elektronicznych oraz pojawieniem się gotówkowego euro powinno, począwszy od 2002 r., znacznie przyspieszyć proces unifikacji cen.

Euro spełnia funkcję katalizatora przemian na jeszcze jednym obszarze - fuzji i przejęć. Zaostrzona przez wspólną walutę konkurencja zmusza do poszukiwania nowych synergii, do jeszcze większej racjonalizacji działania. Było to wyraźnie widoczne w latach 1999 i 2000, zwłaszcza w sektorze usług finansowych, gdzie euro znacznie przyspieszyło procesy konsolidacyjne.

Wszystkie powyższe pozytywne skutki pojawienia się euro w skali makro mają bezpośredni wpływ na sytuację przedsiębiorstw. Zmniejszyły się koszty transakcyjne związane z operacjami zabezpieczającymi przed ryzykiem kursowym, gdyż między walutami strefy euro ryzyko to - dzięki ustanowieniu sztywnych kursów wymiany - zostało wyeliminowane.

Możliwość posługiwania się euro zamiast 12 walutami narodowymi zmniejsza koszty ponoszone wcześniej przy sprzedaży i zakupie tych walut. Zastąpienie rachunków bankowych prowadzonych w wielu walutach jednym rachunkiem w euro znacznie zmniejsza koszty obsługi bankowej, upraszcza też zarządzanie gotówką w przedsiębiorstwie. Większa przejrzystość cen, która powoduje euro, oznacza łatwiejszy wybór zagranicznych dostawców i odbiorców - prościej jest porównywać oferty wyrażone w tej samej walucie. Przedsiębiorstwa mogą też liczyć na szerszą oraz korzystniejszą cenowo ofertę usług bankowych - pojawienie się wspólnej waluty znacznie zaostrzyło konkurencję między instytucjami finansowymi. Dzięki euro łatwiej jest przedsiębiorstwom pozyskiwać fundusze - spadek kosztów emisji akcji i obligacji na coraz bardziej głębokim i płynnym europejskim rynku kapitałowym wywiera jednocześnie presję na obniżkę kosztów tradycyjnych kredytów bankowych. Wspólna waluta to także łatwiejsza ekspansja na rynki pozostałych krajów członkowskich unii walutowej.

Nie należy też zapominać o korzyści najbardziej oczywistej dla ludzi - z chwilą pojawienia się gotówki euro, a więc od 1 stycznia bieżącego roku, dużo łatwiej jest podróżować

po krajach UGW. Nie trzeba wymieniać jednej waluty narodowej na inna, a to oznacza oszczędność czasu i pieniędzy.<sup>8</sup>

W sytuacji, gdy dwie trzecie polskiego handlu zagranicznego przypada na kraje Unii Europejskiej, nowa waluta europejska musiała stać się od samego początku przedmiotem zainteresowania zarówno polskiego sektora finansowego, jak i polskich przedsiębiorstw. Powstanie unii walutowej ma już istotne konsekwencje dla polskich podmiotów gospodarczych.

Pojawienie się euro jest znaczącym wydarzeniem zwłaszcza dla tych przedsiębiorstw, dla których handel międzynarodowy oraz międzynarodowe operacje finansowe odgrywają istotną rolę. W efekcie zastąpienia 12 walut przez euro zmniejszają się koszty transakcyjne oraz koszty obsługi bankowej, prostsze jest zarządzanie gotówką oraz aktywami wyrażonymi w walutach obcych. Euro stopniowo staje się dla polskich przedsiębiorstw waluta kontraktów i płatności - waluta, w której mogą być zarówno zaciągane kredyty, jak i emitowane instrumenty dłużne.

Nowa waluta stwarza polskim przedsiębiorstwom nowe możliwości zaopatrywania się w kapitał - inwestorzy na eurorynku szukają okazji do zróżnicowania swych portfeli pod względem geograficznym, a zainteresowani wyższą rentownością inwestycji są kupować papiery o niższych ratingach.<sup>9</sup>

Bardzo szybko dostosował się do nowej waluty polski sektor finansowy. Euro stało się waluta bardzo wielu produktów bankowych, oferowanych przez polskie instytucje kredytowe swej klienteli - od rachunków bankowych w euro, przez depozyty, kredyty, akredytywy, gwarancje, po instrumenty dłużne wyrażone w nowej walucie.

Z drugiej strony polscy przedsiębiorcy muszą się liczyć ze zwiększoną konkurencją ze strony firm z obszaru UGW. Dalsza integracja europejskiego rynku towarów i usług umożliwia wydajnym firmom ze strefy euro znaczne poszerzenie ich rynków zbytu. Możliwe jest również, że te spośród firm z obszaru UGW, które przegrają na swym terenie walkę konkurencyjną, będą częściej szukać swych szans na takich rynkach jak Polska.

Bardzo istotnym momentem, również dla naszego kraju, jest pojawienie się euro gotówkowego. Wprawdzie zjawisko to nie dotyczy polskiego złotego, zamieniamy bowiem jedna walutę obca na inna walutę obca, niemniej jednak musieliśmy do tej operacji dobrze się

---

<sup>8</sup> K. Jakubiszyn, B. Karski, D. Rybicka, Euro – nowa waluta. Warszawa 1999 Twigger, s. 18.

<sup>9</sup> Bank i Kredyt” nr 1-2/2001.

przygotować.<sup>10</sup> Polski bank centralny odegrał tu kluczową rolę. Po pierwsze, doprowadził do przyjęcia ustawy o skutkach wprowadzenia euro dla polskiego porządku prawnego. Ustawa ta m.in. zapewniła ciągłość kontraktów, zawartych w walutach narodowych krajów UGW, zobligowała banki do bezpłatnego przewalutowania z 12 walut narodowych na euro wszystkich rachunków walutowych według stanu na dzień 1 stycznia 2002 r., wprowadziła obowiązkowe zastąpienie walut narodowych przez euro przy płatnościach realizowanych, począwszy od 1 marca 2002 r., oraz umożliwiła polskim obywatelom wymianę gotówki pochodzącej z krajów członkowskich UGW na banknoty i monety euro w ciągu całego 2002 r. Po drugie, NBP realizuje szeroko zakrojona kampanię informacyjną skierowaną do sektora finansowego, polskich firm oraz zwykłych obywateli. Po trzecie, koordynuje stronę logistyczną wymiany i udziela w tej sferze pomocy bankom komercyjnym.

Narodowemu Bankowi Polskiemu bardzo zależy na tym, by wymiana 12 walut narodowych na euro przebiegła w Polsce sprawnie, by została dobrze przyjęta przez opinię publiczną. Całą kampanię traktuje jako bardzo ważny element w zjednywaniu społecznego poparcia dla idei integracji europejskiej. Realizując teraz wymianę walut narodowych na euro, myślimy już o okresie, gdy będziemy wymieniać na euro polskiego złotego.

Dlatego z wielką uwagą śledzimy losy nowej waluty. Wiele się wprawdzie pisze i mówi o słabości euro i rozczarowaniu jego kursem w stosunku do amerykańskiego dolara. Należy jednak mieć na uwadze, że - po pierwsze - wszelkie oceny wzajemnych relacji kursowych mają sens jedynie w dłuższym horyzoncie czasowym. Po drugie, dzisiejsza względna słabość euro wynika nie z cech samej waluty, ale jest odzwierciedleniem oczekiwania inwestorów na zdecydowane reformy strukturalne w zjednoczonej Europie, które pozwolą jej sprostać nowym wyzwaniom, w tym poszerzeniu o nowych członków, m.in. o Polskę.

Z chwilą wejścia Polski do Unii Europejskiej polski bank centralny stanie się członkiem Europejskiego Systemu Banków Centralnych.

Wprawdzie współdecydowanie przez NBP o kształcie europejskiej polityki pieniężnej będzie możliwe dopiero z chwilą wejścia Polski do strefy euro, niemniej jednak już samo przystąpienie do UE stawia przed NBP poważne zadania. Są to m.in.: pełna harmonizacja polskiego prawa bankowego z prawem wspólnotowym, dokończenie liberalizacji przepływów

---

<sup>10</sup> A. Jakubiak, K. Jakubiszyn, K. Szeląg, Ustawa o skutkach wprowadzenia euro. Prawo Bankowe”, lipiec/sierpień 2001 r.

kapitałowych, dostosowanie polskich systemów płatniczych do wspólnotowych standardów czy dostosowanie statystyki monetarnej i bilansu płatniczego oraz rachunkowości i sprawozdawczości do wymogów UE. W nieco dalszej przyszłości, wyznaczonej przez przyszłe członkostwo Polski w europejskiej unii walutowej, będziemy musieli w pełni dostosować do wymogów EBC instrumentarium polityki pieniężnej.<sup>11</sup>

Pojawienie się euro oznaczało dla polskich banków komercyjnych konieczność dostosowania się do nowej sytuacji. Euro zastąpiło ECU, stało się waluta pośrednicząca w przeliczeniach między walutami narodowymi krajów członkowskich UGW, dla euro pojawiły się nowe referencyjne bazy odsetkowe.

Nowa sytuacja powstała w zagranicznych rozliczeniach międzybankowych. Banki z Unii Europejskiej postanowiły bowiem już od początku stycznia 1999 r. rozliczać się w euro. Istotna zmiana nastąpiła na rynku walutowym.

Ustanowienie sztywnych i ostatecznych kursów wymiany walut narodowych na euro spowodowało wyeliminowanie arbitrażu walutowego w obrębie tych walut. Dla polskich banków, w odróżnieniu od wielu banków z obszaru UE, oznaczało to na szczęście znikoma utratę dochodów - w transakcjach wymiany walutowej zawieranych przez polskie banki tradycyjnie dominował arbitraż w relacji do złotego, a transakcje angażujące dwie spośród 11 walut narodowych były marginalne.

Ponieważ prawie 70% polskiej wymiany handlowej z zagranicą przypada na kraje UE, prawdopodobieństwo pojawienia się euro jako waluty transakcyjnej lub rozliczeniowej w kontaktach polskich przedsiębiorstw z ich unijnymi partnerami było wysokie już od powstania UGW. Wprawdzie nikt nie mógł zmusić polskiego partnera, by przed kocem 2001 r. posługiwał się euro, niemniej jednak należało się liczyć z takimi propozycjami. W tej sytuacji polskie banki powinny przygotować się do realizacji przekazów zagranicznych czy operacji dokumentowych wyrażonych w euro. Co więcej, klient banku mógł być zainteresowany także innymi usługami w nowej walucie, jak np. otwarciem rachunku w euro, konwersja na euro rachunków prowadzonych w walutach narodowych czy udzieleniem kredytu dewizowego.

Aby sprostać oczekiwaniom klientów, zdecydowana większość liczących się polskich banków przygotowała kompleksową ofertę produktów w euro, obejmującą również instrumenty rynku kapitałowego.

---

<sup>11</sup> „Euro Blżej”, Biuletyn Banku Handlowego w Warszawie SA, nr 1-12.

Znacznych zmian dokonano w pionach operacji kredytowych z racji sporej liczby umów kredytowych opartych na marce niemieckiej lub ECU.

Trzeba było przekonać klientów do nowych referencyjnych baz odsetkowych (EURIBOR i EUROLIBOR), które zastąpiły bazy narodowe, np. FIBOR, oraz zaopatrzyć umowy kredytowe zawarte w walutach narodowych w klauzule o mającej nastąpić definitywnej konwersji na euro 31 grudnia 2001 r.<sup>12</sup>

1 stycznia 2002 r. - moment pojawienia się gotówkowego euro - oznaczał dla banków kolejne zadania, takie jak:<sup>13</sup>

- a. konwersja z 12 walut narodowych na euro wszystkich rachunków depozytowych,
- b. zaopatrzenie się w taka ilość poszczególnych nominałów banknotów i monet euro, aby móc w okresie od 1 stycznia do 31 grudnia 2002 r. wymieniać na euro na każde żądanie klienta, bez zakłóceń, dowolna ilość banknotów i monet 12 walut narodowych, a także wypłacać euro z rachunków depozytowych,
- c. logistyczne przygotowanie się do wymiany na euro wycofywanych z obiegu walut narodowych i przekazania tych walut za granicę (składowanie, transport, ubezpieczenie itp.),
- d. poinformowanie klientów, co ich czeka, oraz doradzanie, jakie kroki i w jakim czasie powinni podjąć, aby cały proces przestawienia się na euro przebiegł dla nich jak najsprawniej,
- e. uwzględnienie kosztów całej tej operacji przy planowaniu budżetu banku.

Często stawiane jest pytanie, czy na wprowadzeniu euro nie stracimy jako konsumenci lub producenci. Sadzę, że na wprowadzeniu nowej waluty zyskamy, gdyż:<sup>14</sup>

- prowadzenie przez bank jednego rachunku walutowego w euro w miejsce wielu, prowadzonych w poszczególnych walutach narodowych, będzie nas kosztowało mniej,
- pojawienie się euro zaostriżyło konkurencję między bankami, co powinno skutkować generalnym obniżeniem cen usług bankowych,

---

<sup>12</sup> Euro Bliżej”, Biuletyn Banku Handlowego w Warszawie SA, nr 1-12.

<sup>13</sup> A. Jakubiak, K. Jakubiszyn, K. Szelag, Ustawa o skutkach wprowadzenia euro. Prawo Bankowe”, lipiec/sierpień 2001 r.

<sup>14</sup> Bank i Kredyt” nr 1-2/2001.



- jeśli jesteśmy przedsiębiorcami i handlujemy z krajami ze strefy euro, to dzięki wspólnej walucie łatwiej nam będzie porównywać ceny ofert eksportowych i importowych, niższe będą tzw. koszty transakcyjne wymiany, tj. koszty związane m.in. z ryzykiem kursowym - pojawienie się euro w miejsce 12 walut narodowych wyeliminowało ryzyko kursowe, istniejące dotąd w obrębie tych walut, i tym samym wyeliminowało konieczność ponoszenia kosztów na zabezpieczanie się przed tym ryzykiem,
- jeżeli podróżujemy po Europie, to nie będziemy zmuszeni wymieniać np. marek na franki, franków na guldeny, guldenów na pesety itd. Nie będziemy w związku z tym tracili na kosztach tej wymian (prowizje kantorów).

Jako czytelnicy ustawy z 25 maja 2001 r. o skutkach wprowadzenia euro dla polskiego porządku prawnego dla właściwego stosowania przepisów ustawy powinniśmy pamiętać, że termin „wymiana” odnosi się wyłącznie do zamiany walut narodowych na euro. Gdy chcemy za waluty narodowe otrzymać polskie złote, to czynność ta nie jest „wymiana” w rozumieniu ustawy, jest natomiast „sprzedażą lub kupnem”.

Termin „wymiana walut narodowych na euro” w rozumieniu ustawy dotyczy wyłącznie pieniądza gotówkowego i odnosi się jedynie do osób fizycznych z polskim obywatelstwem. Osoby prawne nie mogą w związku z tym wymienić tych walut na euro. Jeśli mają zasoby gotówki walut narodowych, to muszą je wpłacić na rachunek walutowy (koniecznie przed upływem daty granicznej dla danej waluty). Na tym rachunku waluta narodowa zostanie przez bank skonwertowana na euro, po czym z rachunku będzie można (od 1.01.2002 r.) podjąć gotówkę euro.

Po 31.12.2001 r. w walutach narodowych nadal będą mogły być wyrażone kontrakty, umowy (np. kredytowe), akredytywy, gwarancje i inne instrumenty finansowe, zagraniczne renty, emerytury, Świadczenia alimentacyjne itp., zapisy w księgach wieczystych, darowiznach, testamentach itd., jeśli zostały sporządzone przed 1.01.2002 r. Gdyby uzasadniona była zamiana walut narodowych na EUR (po to, żeby np. uzyskać zgodność waluty instrumentu kredytowego, jego hipotecznego zabezpieczenia oraz wpisu do hipoteki), to będzie to sprawa do dobrowolnego uzgodnienia między stronami - kiedy i jak dokonać zamiany oraz kto poniesie związane z tym koszty.<sup>15</sup>

---

<sup>15</sup> Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Wprowadzenie euro - Polacy niechętni, 2004-11-25.

Waluty narodowe - marki niemieckie, franki francuskie, szylingi austriackie itd. - są walutami obcymi w rozumieniu polskiego prawa dewizowego tylko tak długo, jak długo mają status prawnego Środka płatniczego. Z chwila utraty tego statusu przestają być walutami obcymi i są traktowane jak znaki pieniężne wycofane z obiegu. Poszczególne waluty narodowe tracą status prawnego środka płatniczego:<sup>16</sup>

- niemiecka marka z upływem 31 grudnia 2001 r.,
- holenderski gulden z upływem 27 stycznia 2002 r.,
- irlandzki funt z upływem 9 lutego 2002 r.,
- francuski frank z upływem 17 lutego 2002 r.,
- szyling austriacki, frank belgijski i luksemburski, marka fińska, drachma grecka, peseta hiszpańska, eskudo portugalskie i lir włoski z upływem 28 lutego 2002 r.

Z pracy wynika, że największe zasadnicze korzyści, które daje Polsce przystąpienie do UGW, należy wspomnieć, że wiążą się z trzema głównymi zjawiskami.

Po pierwsze, w wyniku zastąpienia złotego przez euro i jednoczesnego ustabilizowania sytuacji fiskalnej (pod groźbą kar) przewidzianych w Pakcie Stabilności i Wzrostu poważnie wzrosło zaufanie do polityki makroekonomicznej i do stabilności pieniądza. Oznacza to swoisty "import zaufania", obserwowany również w przypadku niektórych krajów, które przystąpiły do strefy euro w przeszłości. Większe zaufanie pozwala z kolei znacząco obniżyć ewentualne krótkookresowe koszty utrzymania niskiej inflacji.

Po drugie, Polska opuści „szarą sferę” bezpieczeństwa gospodarczego, przesuując się ostatecznie z grupy wschodzących rynków do grupy stabilnych, rozwiniętych gospodarek. Oznacza to zniknięcie ryzyka związanego ze spekulacjom walutowymi, a w szczególności ryzyka silnej niestabilności makroekonomicznej i kryzysu walutowego, oraz eliminację kosztów związanych z przeciwdziałaniem takiej niestabilności.

Po trzecie - członkostwo w UGW- traktowane przez uczestników rynku finansowego i podmioty gospodarcze jako swoista gwarancja długookresowej stabilności makroekonomicznej – powinno zwiększyć skłonność do oszczędzania i inwestowania, umożliwiając wzrost gospodarczy szybszy niż w innych częściach strefy euro oraz prawdopodobnie szybszy niż w przypadku pozostania przy własnej walucie narodowej.

---

<sup>16</sup> Bank i Kredyt” nr 1-2/2001.

## **Bibliografia:**

1. Bank i Kredyt” nr 1-2/2001
2. Euro Bliżej”., Biuletyn Banku Handlowego w Warszawie SA, nr 1-12
3. Jakubiak A., Jakubiszyn K., Szelał K., Ustawa o skutkach wprowadzenia euro. Prawo Bankowe”, lipiec/sierpień 2001 r.
4. Jakubiszyn K., Karski B., Rybiska D., Euro – nowa waluta. Warszawa 1999 Twigger
5. Marski Z. J., Europa ma wspólną gotówkę – Euro od A do Z, Bank i Kredyt 2001, NBP
6. Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Wprowadzenie euro - Polacy niechętni, 2004-11-25